

Sygn. akt II K 663/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 czerwca 2016 roku

Sąd Rejonowy w Otwocku II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Konrad Bronowski

Protokolant: st.sekr.sąd. Anna Bodalska-Krydowska

przy udziale Alicji Gajdamowicz – Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Otwocku

po rozpoznaniu w dniu 13 czerwca 2016 na rozprawie

sprawy **A. W.**

syna J. i I. z domu L., urodzonego w dniu (...) w W.

oskarżonego o to, że w dniu 26 czerwca 2012 roku w O., województwa (...), będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń lub zatajenie prawdy – podczas sporządzania protokołu dziedziczenia przed S. P. – notariuszem z Kancelarii Notarialnej w O., w sprawie oznaczonej sygn. repertorium A nr 1206/2012 złożył fałszywe oświadczenie w zakresie tego, że zmarła I. W. miała jedno dziecko w osobie A. W. oraz że do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej I. W. należy wyłącznie A. W., na szkodę Z. W., tj. o czyn z art. 233 § 1 i 6 k.k.

I. na podstawie art. 233 § 1 i 6 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k., art. 66 § 1 i 2 k.k. i art. 67 § 1 k.k. w zw. z art. 4 § 1 k.k. postępowanie karne wobec oskarżonego A. W. warunkowo umarza za zarzucany mu czyn na okres próby 1 (jednego) roku;

II. zasądza od oskarżonego A. W. na rzecz Skarbu Państwa koszty procesu w kwocie 160 (stu sześćdziesięciu) złotych, w tym opłata w kwocie 60 (sześćdziesięciu) złotych.

Sygn. akt II K 663/14

## UZASADNIENIE

Na podstawie ujawnionego w toku przewodu sądowego materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

I. W. miała dwóch synów A. i Z. W.. A. W. zamieszkiwał w W. przy ul. (...) wspólnie z matką zaś Z. W. nie utrzymywał z rodziną kontaktu od 1995 roku. W dniu 16 lipca 2010 roku I. W. zmarła pozostawiając po sobie mieszkanie w którym mieszkowała wspólnie z synem A. W.. W dniu 26 czerwca 2012 roku A. W. przed notariuszem S. P. w O., będąc pouczonym o odpowiedzialności karnej za składanie fałszywych oświadczeń lub zatajenie prawdy, złożył oświadczenie, iż jest jedynym spadkobiercą po zmarłej I. W. oraz, że matka nie posiadała innych dzieci.

Aktem poświadczenia dziedziczenia z dnia 26 czerwca 2012 roku Repertorium A Nr 1206/2012 notariusz S. P. poświadczył, że spadek po zmarłej I. W. w całości odziedziczył jej syn A. W..

Postanowieniem z dnia 19 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Ż. w sprawie II Ns 569/13 po rozpoznaniu wniosku Z. W. o stwierdzenie nabycia spadku po I. W. stwierdził, że spadek w częściach po 1/2 nabyli synowie A. W. i Z. W..

W dniu 24 czerwca 2014 roku do Sądu Rejonowego w Żoliborzu wpłynął wniosek Z. W. o uchylenie aktu poświadczenia dziedziczenia. Postanowieniem z dnia 16 września 2015 roku Sąd Rejonowy dla Warszawy Ż. w sprawie II Ns 985/14 uchylił zarejestrowany akt poświadczenia dziedziczenia po I. W. sporządzony w dniu 26 czerwca 2012 roku w Kancelarii Notarialnej w O. przez notariusza S. P. repertorium A nr 1206/2012 oraz zmienił postanowienie Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. w W. z dnia 19 lutego 2014 roku sygn. akt II Ns 569/13 w ten sposób, że stwierdził, że spadek po I. W. nabył syn A. W..

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie wyjaśnień oskarżonego A. W. ( k. 39v-40, 151v-152), częściowo zeznań Z. W. (k. 152-152v), oraz dowodów z dokumentów w postaci postanowienia Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. w sprawie II Ns 569/13 (k. 4), wypisów aktów notarialnych (k. 19-23, k. 42-43, k. 74-77), kopii testamentu ( k. 41, k. 77), kopii akt sprawy Sądu Rejonowego dla Warszawy Ż. sygn. akt II Ns 985/14 (k. 103-138).

Oskarżony A. W. przesłuchany po raz pierwszy w toku postępowania przygotowawczego nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. A. W. wyjaśnił, że Z. W. od ok. 20 lat nie utrzymywał kontaktu z nim ani z matką. Dwa lata przed śmiercią matka napisała testament, zawsze mówiła, że ma tylko jednego syn, którym jest oskarżony, zaś sam oskarżony też uważał, że nie ma innej rodziny. W jego ocenie uważał, że nie ma nikogo i cały pozostały po matce majątek należy się jemu, co potwierdza testament. Na tej podstawie złożył oświadczenie, że nikt nie dziedziczy czegokolwiek po matce. Ze względu na treść testamentu uważał, że jego oświadczenie było słuszne. Z. W. z nikim się nie kontaktował, nie było zgłaszane jego zaginięcie.

Przesłuchany na rozprawie oskarżony nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu i skorzystał z prawa do odmowy składania wyjaśnień. Po odczytaniu wyjaśnień złożonych w postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił, że składając oświadczenie u notariusza rozumiał, że chodzi o to, że jest jedynym spadkobiercą zgodnie z testamentem, a nie o to, czy posiada rodzeństwo. Po śmierci matki stracił pracę popadł w długi. Jego oświadczenie, że nie ma brata nie wynikało z premedytacji, tylko z niezrozumienia treści aktu notarialnego. Oskarżonemu chodziło o to, że zgodnie z testamentem jest jedynym spadkobiercą. Po śmierci matki sam organizował pogrzeb. Matka nie życzyła sobie obecności brata oskarżonego na pogrzebie i nie był on zawiadamiany przez oskarżonego.

Oceniając wyjaśnienia złożone przez oskarżonego Sąd przyznał im walor wiarygodności uznając, iż sytuacja w jakiej się znalazł po śmierci matki, jak również długotrwały brak kontaktu z bratem mógł wpłynąć na odczucie oskarżonego, iż po śmierci matki nie posiada już innej rodziny uprawnionej do dziedziczenia i działał w dobrej wierze, znając treść testamentu pozostawionego przez matkę. Nie mniej jednak Sąd miał także na uwadze, iż w świetle obowiązujących norm prawnych w tym zasad dziedziczenia ustawowego oskarżony był zobowiązany do wskazania pozostałych osób uprawnionych do dziedziczenia, w tym brata, o którym nie miał informacji, aby ten zmarł. To, że oskarżony nie utrzymywał kontaktów z bratem i nie traktował go jako członka swojej rodziny nie jest podstawą do stwierdzenia, iż I. W. miała tylko jednego syna w osobie oskarżonego.

Sąd zważył co następuje.

Na podstawie całego ujawnionego w sprawie materiału dowodowego należy stwierdzić, iż oskarżony A. W. swoim zachowaniem wypełnił znamiona czynu określonego w art. 233 § 1 i 6 k.k.

Zgodnie z przepisem art. 233 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten kto składając zeznanie mające służyć za dowód w postępowaniu sądowym lub w innym postępowaniu prowadzonym na podstawie ustawy zeznaje nieprawdę lub zataja prawdę. Zgodnie z art. 233 § 6 k.k. przepis art. 233 § 1 k.k. ma zastosowanie także, do osoby która składa fałszywe oświadczenie, jeżeli przepis ustawy przewiduje możliwość odebrania oświadczenia pod rygorem odpowiedzialności karnej.

Stan faktyczny ustalony w sprawie na podstawie wyjaśnień oskarżonego i na podstawie dowodów z dokumentów pozwala na ustalenie, iż A. W. przed notariuszem S. P. złożył fałszywe oświadczenie w zakresie tego, że I. W. miała jedno dziecko w jego osobie i że wyczerpuje on krąg spadkobierców ustawowych.

Sąd jako wiarygodne uznał zeznania świadka Z. W., są one bowiem jasne, adekwatne do udziału w sprawie. W swojej relacji świadek podał, że nie utrzymywał kontaktów z matką i bratem, o śmierci matki dowiedział się już po pogrzebie od znajomej. Zeznania świadka nie miały istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, gdyż nie był on obecny w chwili składania przez oskarżonego fałszywego oświadczenia.

Jako w pełni wiarygodne Sąd uznał dowody z dokumentów zgromadzone i ujawnione w toku postępowania, bowiem żadna ze stron nie kwestionowała ich autentyczności ani wiarygodności do czego Sąd również nie znalazł podstaw.

Zgodnie z art. 9 § 1 k.k. czyn zabroniony popełniony jest umyślnie, jeżeli sprawca ma zamiar jego popełnienia, to jest chce go popełnić albo przewidując możliwość jego popełnienia, na to się godzi.

W ocenie Sądu oskarżony A. W. miał pełną świadomość tego co robi, podając, iż jego matka nie miała innych dzieci, wiedząc, że miał brata, z którym nie utrzymywał kontaktów od chwili, gdy Z. W. wyprowadził się z domu, będąc już osobą dorosłą. Oskarżony miał brata, zaś samo to, że nie utrzymywał z nim kontaktów nie upoważniało oskarżonego do poświadczania nieprawdy w tym zakresie poprzez wskazanie, że spadkodawczyni nie miała innych dzieci i że oskarżony wyczerpuje krąg spadkobierców ustawowych.

W związku z powyższym Sąd uznał winę oskarżonego za udowodnioną i nie budzącą wątpliwości i przypisał mu umyślne popełnienie czynu określonego w art. 233 § 1 i 6 k.k.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie zostały spełnione przesłanki z art. 66 k.k. określające warunki konieczne do zastosowania warunkowego umorzenia postępowania karnego. Sąd, mając na względzie całokształt okoliczności sprawy, doszedł do przekonania, iż wina oskarżonego oraz społeczna szkodliwość czynu nie budzą wątpliwości, a jednocześnie pozwalają na zastosowanie instytucji warunkowego umorzenia postępowania karnego wobec przypisanego oskarżonemu czynu z art. 233 § 1 i 6 k.k.

Wydając wyrok w przedmiotowej sprawie Sąd zastosował przepisy ustawy karnej obowiązujące do dnia 30 czerwca 2015 roku, jako względniejsze dla oskarżonego. Zgodnie z przepisem art. 4 § 1 k.k. jeżeli w czasie orzekania obowiązuje ustawa inna niż w czasie popełnienia przestępstwa, stosuje się ustawę nową, jednakże należy stosować ustawę obowiązującą poprzednio, jeżeli jest względniejsza dla sprawcy. Sąd warunkowo umarzając postępowanie wobec oskarżonego A. W., zgodnie z dyspozycją art. 4 § 1 k.k., zastosował wobec niego przepisy o warunkowym umorzeniu postępowania obowiązujące w czasie popełnienia przez niego przestępstwa to jest w dniu 7 lutego 2013 roku, albowiem były one względniejsze dla oskarżonego. Obecnie obowiązująca ustawa przewiduje możliwość warunkowego umorzenia postępowania na okres do 3 lat natomiast ustawa obowiązująca w okresie popełnienia czynu przewidywała możliwość warunkowego umorzenia postępowania na okres do lat 2. Krótszy okres warunkowego umorzenia postępowania jest korzystniejszy dla oskarżonego i wobec tego Sąd zastosował wobec niego przepisy ustawy obowiązującej w chwili popełnienia czynu.

Sąd rozstrzygając sprawę zastosował wobec oskarżonego na podstawie art. 4 § 1 k.k. przepis ustawy karnej z art. 233 § 1 i 6 k.k. w brzmieniu obowiązującym w chwili czynu, jako że w brzmieniu tym czyn ten był zagrożony karą pozbawienia wolności do lat 3, a w chwili orzekania karą pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8, co za tym idzie, brzmienie przepisu art. 233 § 1 i 6 k.k. obowiązujące w chwili czynu jest względniejsze dla oskarżonego.

Sąd zważył, że oskarżony w chwili czynu był osobą w pełni poczytalną, rozpoznawał bezprawność swojego zachowania. Sąd zważył również, iż oskarżony jest osobą dojrzałą, nie karaną zarówno w chwili czynu jak i w chwili orzekania, a mając na względzie jego warunki osobiste oraz postawę po popełnieniu przestępstwa Sąd uznał, iż postawa oskarżonego pozwala na warunkowe umorzenie postępowania. W ocenie Sądu społeczna szkodliwość czynu przypisanego oskarżonemu nie była znaczna na tyle, aby wymagało to jego ukarania; Sąd zważył również, że w wyniku przeprowadzonego postępowania sądowego spadek po zmarłej I. W. w całości został przyznany oskarżonemu A. W..

W ocenie Sądu wszystkie te okoliczności pozwalają przyjąć, iż pomimo warunkowego umorzenia postępowania, oskarżony będzie przestrzegał porządku prawnego, a w szczególności nie popełni ponownie przestępstwa podobnego.

Mając na względzie okoliczności czynu Sąd oznaczył okres próby na okres jednego roku, uznając, iż będzie to okres odpowiedni do spełnienia funkcji warunkowego umorzenia postępowania.

Na podstawie art. 627 k.p.k. Sąd zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 160 złotych, w tym opłatę w kwocie 60 złotych. Opłata została obliczona zgodnie z ustawą o opłatach w sprawach karnych. W ocenie Sądu uzyskiwanie stałych dochodów przez oskarżonego w wysokości 2000-2300 złotych miesięcznie i brak osób na utrzymaniu wskazuje, że jest on w stanie ponieść te koszty bez uszczerbku dla niezbędnego utrzymania siebie.

Z powyższych względów Sąd orzekł jak w sentencji.